

Rząd węgierski uzgodnił z Komisją Europejską poprawki do ustawy medialnej

16 lutego Komisja Europejska zaakceptowała zaproponowane przez węgierski rząd poprawki ustawy medialnej. Komisarz ds. mediów UE Neelie Kroes i przedstawiciele Węgier stwierdzili, że po wprowadzeniu zmian ustawa będzie w pełni zgodna z prawem wspólnotowym. Komisja nie zajęła się jednak podnoszoną przez krytyków ustawy kwestią niezależności rady ds. mediów, gdyż unijne *acquis* nie zawiera kryteriów oceny tego problemu. Sprawa ta jest nadal przedmiotem dyskusji, zarówno na forum Parlamentu Europejskiego, jak i na Węgrzech.

Doprecyzowano sformułowania czterech punktów ustawy. Uzgodnione poprawki zapewniają implementację unijnej „zasady kraju pochodzenia”, zgodnie z którą ustawa nie będzie dotyczyła mediów nadających z zagranicy; zawężenie grupy mediów zobowiązanych do „zrównoważonego informowania” tylko do klasycznych mediów audiowizualnych (z wykluczeniem m.in. Internetu); złagodzenie przepisów dotyczących rejestracji mediów; usunięcie zbyt szerokiej wykładni zakazu nawoływania do nienawiści i dyskryminacji.

Opozycja węgierska, podobnie jak przedstawiciele OBWE i lewicowe frakcje w Parlamencie Europejskim podtrzymują opinię, że wprowadzane zmiany nie zapobiegą ograniczaniu wolności słowa. Zastrzeżenia dotyczą przede wszystkim upartyjnienia rady ds. mediów. Unijna komisarz ds. sprawiedliwości, praw podstawowych i obywatelskich Viviane Reding 19 lutego stwierdziła jednak, że oprócz Węgier problem ten dotyczy co najmniej dziesięciu innych krajów, a gdyby Komisja miała się zajmować kwestią niezależności rad medialnych, wymagałoby to zbadania przepisów obowiązujących w pozostałych państwach UE.

Węgierski parlament ma zająć się nowelizacją ustawy jeszcze w lutym. Koalicja rządząca dysponuje w Zgromadzeniu Krajowym większością dwóch trzecich głosów, więc nie należy się spodziewać komplikacji w przyjmowaniu uzgodnionych poprawek. <szyl>